

Sygn. akt III AUa 758/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Anna Szczepaniak-Cicha (spr.)

SSA Joanna Baranowska

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 listopada 2015 r. w Ł.

sprawy **E. P.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziałowi Regionalnemu w P. P. Terenowej w O.**

o emeryturę rolniczą

na skutek apelacji E. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 13 lutego 2015 r. sygn. akt V U 1328/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 758/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 września 2014 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego - Oddział (...) w P. odmówił prawa do emerytury rolniczej na rzecz E. P., ponieważ wnioskodawczyni nie spełniła warunku podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez wymagany okres.

W odwołaniu od tej decyzji z dnia 10 października 2014 r. E. P. domagała się przyznania prawa do emerytury z uwzględnieniem okresu pracy w rolnictwie w latach 1982 - 1985. Organ rentowy domagał się oddalenia odwołania.

Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z dnia 13 lutego 2015 r. odwołanie E. P. oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni E. P., urodzona w dniu (...), w dniu 24 kwietnia 1982 r. zawarła związek małżeński z J. P. i po ślubie przeprowadziła się do męża. J. P. był właścicielem i posiadaczem gospodarstwa rolnego.

Na podstawie nakazów płatniczych Sąd Okręgowy ustalił, że w 1982 r. J. P. miał do zapłacenia składkę w wysokości 1.968 zł na Fundusz Emerytalny (...). Wysokość składki na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych (...) za 1983 r. ustalona została na kwotę 2.400 zł w części od osoby i na kwotę 2.605 zł z gruntu. Łącznie do zapłacenia składka na wskazane ubezpieczenie wyniosła 5.005 zł. W 1984 r. określono J. P. zobowiązanie pieniężne za pierwsze półrocze. W części odnoszącej się do składek na ubezpieczenie społeczne rolników w wystawionym nakazie płatniczym wskazana została

liczba dwóch osób do ubezpieczenia i kwota 1.600 zł jako składka od osób oraz kwota 2.054 zł jako składka od gruntu. Łącznie do zapłaty przypisano kwotę 3.654 zł, płatną w ratach: pierwsza rata w kwocie 1.827 zł do dnia 15 lutego 1984 r. i druga rata w kwocie 1.827 zł płatna do dnia 15 maja 1984 r. Za 1985 r. oraz za 1986 r. kwoty składek na ubezpieczenie społeczne rolników, ustalone w części od osób, wskazane w nakazach płatniczych wynosiły po 3.200 zł za każdy rok.

E. P. w dniu (...) urodziła syna. Z tego tytułu ZUS przyznał wnioskodawczyni zasiłek porodowy oraz zasiłek macierzyński za okres 8 tygodni.

W karcie ewidencyjnej ubezpieczenia Urząd Gminy w P. potwierdził zgłoszenie odwołującej się do ubezpieczenia społecznego rolników jako małżonki rolnika od dnia 1 stycznia 1986 r. i opłacanie za nią składek na to ubezpieczenie od tej daty.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie nie jest zasadne na gruncie art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przepis ten stanowi, że emerytura rolnicza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek, wynoszący w przypadku kobiety 55 lat;
- 2) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
- 3) zaprzestał prowadzenie działalności rolniczej.

Do wskazanego wyżej okresu ubezpieczenia, zgodnie z treścią art. 20 ust. 1 cytowanej ustawy, zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990;
- 2) prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r.

Organ rentowy uwzględnił do ubezpieczenia E. P. okres w wymiarze 26 lat 9 miesięcy i 27 dni, na który składa się okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz opłacania składek na to ubezpieczenie od dnia 1 stycznia 1986 r. do dnia 31 grudnia 1990 r. i okres rolniczego ubezpieczenia emerytalno-rentowego od dnia 1 stycznia 1991 r. do dnia 27 października 2012 r.

Sąd Okręgowy ocenił, że przedstawione przez odwołującą się nakazy płatnicze, obejmujące także kwoty składek na ubezpieczenie społeczne rolników, wraz z decyzją ustalającą prawo do zasiłku porodowego i zasiłku macierzyńskiego pozwalają na przyjęcie, że wnioskodawczyni podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników przed 1 stycznia 1986 r. Świadczy o tym wielkość składek na to ubezpieczenie ustalana na każdy rok w części od osoby w kwotach odpowiednich dla dwóch osób. Skoro płatnikiem składek był J. P., a jego rodzice przekazali mu w 1981 r. gospodarstwo w trybie przepisów ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, to oczywistym staje się, że składka ustalana za okres od 1983 r. obejmowała również i jego żonę. Zatem nakazy płatnicze i decyzja zasiłkowa pozwoliły na ustalenie podlegania przez E. P. ubezpieczeniom społecznym rolników od dnia 1 stycznia 1983 r. Świadczy o tym również przyznanie odwołującej zasiłku porodowego i zasiłku macierzyńskiego, albowiem świadczenia takie przysługiwały ubezpieczonym w rozumieniu przepisu art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin - czyli rolnikowi i jego domownikom. Nie ulega wątpliwości, iż odwołująca się, jako małżonek osoby prowadzącej gospodarstwo rolne, była rolnikiem w rozumieniu regulacji zawartej w art. 2 ust. 1 pkt 1 przywołanej ustawy.

Okresy pracy rolniczej E. P. w charakterze domownika, przypadające do dnia 31 grudnia 1982 r., nie uzupełniły jednak brakującego stażu do rozmiaru co najmniej 30. letniego okresu ubezpieczenia. Sąd Okręgowy wywiódł, że nie ma podstaw, aby doliczyć do ubezpieczenia wnioskodawczyni okres od dnia 1 stycznia 1983 r. do dnia 31 grudnia 1985 r. Samo powoływanie się na przyznanie prawa do wymienionych wyżej zasiłków nie oznacza opłacania za odwołującą się składek na Fundusz Ubezpieczenia Społecznego (...). Do uzyskania wymienionych wyżej świadczeń nie było, w

odróżnieniu od ubiegania się o emeryturę rolniczą czy rentę inwalidzką, wymagane opłacanie składek na Fundusz. Do takiego wniosku prowadzi analiza przepisów art. 10 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 15 ust. 1 pkt 2 i art. 16 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 70 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin. Tylko przy ubieganiu się o emeryturę rolniczą i rentę inwalidzką wymagany był odpowiedni okres opłacania składek na ubezpieczenie. Pozostałe świadczenia, w tym zasiłki macierzyńskie, wypłacane były tylko przy zachowaniu statusu ubezpieczonego. Zatem z faktu wypłacenia odpowiednich zasiłków nie wynika, że były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne rolników w zakresie uregulowanym ustawą z dnia 14 grudnia 1982 r. Przedstawione przez odwołującą się nakazy płatnicze nie zawierają adnotacji o uiszczaniu kwot w nich wskazanych. Zatem do zaliczenia wnioskowanego okresu, przypadającego od dnia 1 stycznia 1983 r., do okresu ubezpieczenia dla celów emerytalnych konieczne jest wykazanie opłacania składek, odnotowane w ewidencji urzędu gminy względnie w przypadku braku odpowiednich adnotacji - przedstawienie dowodu potwierdzającego taką wpłatę. E. P. nie przedstawiła takich dokumentów płatniczych. Nie było zatem dowodowych podstaw, aby okres ten traktować jako okres ubezpieczenia. Przeciwno doliczeniu tego okresu do uprawnień emerytalnych przemawia treść przepisu art. 6 pkt 14 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, który nakazuje jako okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników traktować tylko takie okresy, za które opłacono przewidziane w odpowiednich przepisach składki na ubezpieczenie rolne. Wnioskodawczyni w postępowaniu odwoławczym od decyzji organu rentowego powoływała się na pracę w rolnictwie. Nie jest to jednak wystarczające do uznania okresu takiej pracy przypadającego po dniu 1 stycznia 1983 r. Od tego dnia do uprawnień emerytalnych konieczne bowiem opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne rolników.

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że nie był zasadny wniosek odwołującej się o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo. Wnioskodawczyni w piśmie powołała się na przekazanie gospodarstwa przez teściów w 1981 r., z czego ma wynikać fakt, iż w nakazach płatniczych teściowie nie byli objęci składką na ubezpieczenie. Kolejna okoliczność to podjęcie kroków w urzędzie gminy do wykazania opłacania składek, co nie oznacza przedstawienia nowego dowodu w sprawie, a jedynie na ubieganie się o wystawienie odpowiedniego zaświadczenia. Nie pojawiły się zatem istotne okoliczności wymagające ponownego badania. Taką okolicznością byłoby przedstawienie zaświadczenia z nowymi okresami opłacania składek. W konsekwencji Sąd Okręgowy odwołanie E. P. oddalił, jako nieuzasadnione.

W apelacji od tego rozstrzygnięcia E. P., zastąpiona profesjonalnie, zaskarżyła wyrok w całości. Sformułowała zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że odwołująca się nie spełniła jednej z przesłanek uprawniających do uzyskania emerytury rolniczej, opisanej w pkt 2 przywołanego przepisu;

W świetle tego zarzutu wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania. Wniosła również o dopuszczenie dowodów z dokumentów w postaci pokwitowań zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne rolników za lata 1982-1985.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca podniosła, że wyrok jest wadliwy, ponieważ spełniła ustawowy warunek podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez co najmniej 30 lat, o czym świadczą załączone do apelacji pokwitowania zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne rolników za lata 1982-1985. Dowody te ujawnione zostały dopiero po dniu 25 marca 2015 r. podczas remontu w domu teściów, a zatem wcześniejsze powołanie się na te dowody nie było możliwe.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja E. P. nie jest zasadna.

Ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe i niekwestionowane przez apelującą, która nie sformułowała zarzutów naruszenia przepisów postępowania, a wyłącznie zarzut naruszenia prawa materialnego, polegający na błędnej wykładni przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu

społecznym rolników (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 704). Owa błędna wykładnia polegać ma przyjęciu, że wnioskodawczyni nie spełniła przesłanki 30 lat okresu ubezpieczenia rolnego, choć E. P. posiada 30 lat tego ubezpieczenia.

Tak sformułowany zarzut polega na nieporozumieniu, gdyż w istocie nie dotyczy wykładni prawa. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 1999 r., II CKN 236/98 (LEX nr 1213485) naruszenie prawa materialnego dotyczy ze swej istoty wadliwości rozumowania w sferze prawnej, która polegać może na: 1/ błędnym przyjęciu, że istnieje norma prawna faktycznie nie istniejąca lub na zaprzeczeniu istnienia normy prawnej faktycznie istniejącej, co wiąże się z tym, iż wyboru normy prawnej dokonuje sąd, 2/ błędnym zrozumieniu treści lub znaczenia normy prawnej (błędna wykładnia), 3/ błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku, jaki zachodzi między faktem (stanem faktycznym) ustalonym w procesie a normą prawną (niewłaściwe zastosowanie). Każdy z tych rodzajów naruszenia prawa materialnego zakłada, że nie jest kwestionowany stan faktyczny ustalony w sprawie. Tymczasem E. P. sformułowała zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci błędnej wykładni, choć ustalenie długości stażu ubezpieczeniowego jest elementem ustaleń faktycznych. Zarzut ujęty w ten sposób nie obejmuje żadnej z postaci naruszenia prawa materialnego, a w szczególności błędnej wykładni. Apelująca nie podjęła nawet próby wskazania, na czym miałyby polegać błędna wykładnia art. 19 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - jako wadliwe rozumienie treści lub znaczenia normy prawnej. Już z tego względu apelacja podlega oddaleniu, gdyż sąd drugiej instancji jest związany zarzutami apelacji dotyczącymi naruszenia prawa procesowego - art. 378 § 1 k.p.c. (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2014 r., II CSK 646/13, LEX nr 1540130). Oznacza to, że sąd drugiej instancji, bez podniesienia w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu, nie rozważa możliwości naruszeń prawa procesowego przez sąd pierwszej instancji, choćby miały wpływ na wynik sprawy. Nie bada zatem tym bardziej zarzutów, które mogły być postawione, a sformułowane nie zostały. Wyjątek od tej reguły dotyczy wyłącznie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, którą - zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. - sąd drugiej instancji w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę z urzędu.

Sąd pierwszej instancji dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego zastosował właściwe prawo materialne i trafnie uznał, że skoro E. P. nie posiada 30 lat ubezpieczenia rolnego, to nie odpowiada jednej z przesłanek nabycia prawa do emerytury rolniczej, zatem nie jest możliwe przyznanie jej dochodzonego świadczenia. Treść art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników nie pozostawia wątpliwości, iż osoba ubiegająca się o emeryturę rolniczą spełnić musi łącznie warunki wymienione w przepisie, a jednym z nich jest wymóg podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat. Dyrektywę dotyczącą zaliczania do tego stażu ubezpieczeniowego okresów, od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi, uchyla w stosunku do ubezpieczonych, urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., przepis art. 20 ust. 3 ustawy. Brzmienie przepisu art. 20 ust. 3 ustawy jest jasne, przepis ust. 1 pkt 3 art. 20 ustawy nie stosuje się do osób urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. Innymi słowy, w przypadku ubezpieczonych którzy - jak apelująca - urodzili się po dniu 31 grudnia 1948 r. do ubezpieczenia wymaganego przepisem art. 19 ust. 2 ustawy zalicza się tylko okresy ubezpieczenia rolnego, a więc: 1/ okresy podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990, 2/ okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. - art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy. Nie zalicza się do stażu wymaganego do nabycia tzw. wcześniejszej emerytury rolnej okresu innego ubezpieczenia emerytalno-rentowego, w tym ubezpieczenia pracowniczego.

W postępowaniu przed organem rentowym E. P. wykazała 26 lat 9 miesięcy i 27 dni opłacania składek na ubezpieczenie społeczne rolników w okresie od 1 stycznia 1986 r. do 31 października 2012 r. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił na podstawie decyzji ZUS z dnia 16 grudnia 1983 r., że wnioskodawczyni w dniu (...) urodziła syna i z tego tytułu uzyskała prawo do zasiłku porodowego i macierzyńskiego na okres 8 tygodni. W okresie od dnia 2 stycznia 1981 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. ubezpieczona pracowała w ramach stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, co wyklucza przyjęcie, że do dnia 30 czerwca 1982 r. pozostawała w ubezpieczeniu rolnym. W dacie rozwiązania stosunku pracy E. P. była w ciąży, w dniu (...) urodziła starszego syna. Słusznie Sąd Okręgowy stwierdził, że E. P. może mieć zaliczony do stażu emerytalnego okres od dnia 1 lipca 1982 r. do 31 grudnia 1982 r., jeśli pracowała w gospodarstwie

należącym do męża - z mocy art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Warunkiem jest niepozostawanie w innym ubezpieczeniu. Jednakże ten półroczny okres nie jest wystarczający do uzupełnienia wymaganego stażu, pozostaje jako brakujący okres 2 lat 8 miesięcy i 3 dni. Okres podlegania ubezpieczeniu rolnemu od 1 stycznia 1983 r. do 31 grudnia 1985 r. (z wyjątkiem 8 tygodni zasiłkowych) skarżąca wykazać by mogła jedynie dowodami opłacenia składek na Fundusz Emerytalny (...) (następnie Fundusz Ubezpieczenia Społecznego (...)). Takich dowodów E. P. nie dostarczyła ani w postępowaniu przed organem rentowym, ani w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Wprawdzie do apelacji załączyła nie do końca czytelne kserokopie dowodów wpłat różnych kwot przez J. P. na rzecz Urzędu Miasta i Gminy w P., jednakże Sąd Apelacyjny pominął jako spóźnione wnioski o dopuszczenie dowodu z tych dokumentów na podstawie art. 381 k.p.c. W przyjętym systemie apelacji pełnej celem postępowania apelacyjnego jest ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy, zasadą pozostaje jednak, że koncentracja materiału faktycznego i dowodowego powinna nastąpić już przed sądem pierwszej instancji. Strona oferująca dowody dopiero przed sądem drugiej instancji powinna wykazać, że w istocie nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, gdyż wówczas nie istniały, nie знаła ich albo też zachodziły istotne przyczyny usprawiedliwiające niemożność ich przedstawienia lub że potrzeba ich oferowania powstała dopiero później (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 797/00, LEX nr 42884). Zgłoszenie istotnych dowodów na tym etapie postępowania bez uprawdopodobnienia, jak jest to możliwe, że wnioskodawczyni ubiegając się o emeryturę nie przeszukała wszystkich dostępnych dokumentów, nie uzasadnia potrzeby powołania się na nowe dowody dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Przeciwno możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przemawia brak jakichkolwiek apelacyjnych zarzutów dotyczących faktycznej podstawy rozstrzygnięcia. (...) nowych dokumentów w 2015 r. uzasadnia wystąpienie przez ubezpieczoną z nowym wnioskiem o emeryturę do KRUS, gdyż to organ rentowy zbadać winien przede wszystkim, czy dokumenty te miarodajnie świadczą o podleganiu przez E. P. ubezpieczeniu społecznemu rolników - w konfrontacji z nakazami płatniczymi za lata 1983-1985 oraz ustalić, czy po rozwiązaniu stosunku pracy z dniem 30 czerwca 1982 r., kiedy to skarżąca była w ciąży, pozostawała jeszcze w innym ubezpieczeniu, które wyklucza podleganie małżonki rolnika ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Nie znajdując, z omówionych względów, podstaw do uwzględnienia zaskarżenia Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. apelację E. P. oddalił.

Sędziowie: Przewodnicząca: